

SPRAWY BIEŻĄCE - SPRAWY BIEŻĄCE - SPRAWY BIEŻĄCE - SPRAWY BIEŻĄCE - SPRAWY BIEŻĄCE

Jan Orawicz

Już luty na całego!

Jak sięgnąć okiem rozpa-
noszył się luty jak nic! Na
wciąganie długich butów
i nauszników już się pewnie nie
zanosi, ponieważ słońeczko
wzniosło się wyżej na błękit nieba
i pod bardziej prostym kątem sku-
teczej grzeje. W takiej sytuacji
nasze półmorze Michigan nagrze-
wa się niczym wielka bateria, któ-
ra później chucha ciepłem w do-
kolny świat. Nasze samochody
suną beznieżnymi ulicami z wy-
raźnie przedwiosenną werwą.

W kołowrocie naszego polonijnego
żywota znów pełno Polski! Tak pełno jak
w czasie jesiennych kampanii wybor-
czych ur. A to z tej prostej przyczyny, że
się waży losy naszej rdzennej Ojczyzny,
ponieważ opozycja cały czas szuka dziu-
ry w całym, by rozbić rząd premiera Mar-
cinkiewicza. To nie dobry PLAN BU-
DŻETOWY na ten rok, to znów co inne-
go - często jakieś drobiazgi celowo wyol-
brzymiane, by siać zamęt. A jaka to OPO-
ZYCJA? A no, ta sklecona z Platformy i
z tych, co to jeszcze jakby wczoraj chcie-
li Polskę puścić w świat z torbami... A
więc mowa tu o przemalowańcach z
PZPR, co to sobie sklecieli nowe zgroma-
dzenie nazwane SLD. Ale wielu rdzen-

nych Polaków radzi tym towarzyszym,
by wreszcie pomyśleli nad zmuszeniem
swoich towarzyszy aferzystów do zwrotu
Polsce +70 bilionów złotych zgarniętych
dla siebie w znanych od 1989 r. aferach.
Ale przemalowańcy - jakby nigdy nic -
przeszli sobie do nowego porządku rze-
czy, włączając się z całą werwą w ataki na
braci Kaczyńskich i rząd premiera Mar-
cinkiewicza. Ze szczególną zjadłością at-
akowani są Kaczyńscy, a to zapewne z te-
go prostego jak drut powodu, że ich Ma-
ma ma zapisany w swym życiorysie Pol-
ki udział w POWSTANIU WARSZAW-
SKIM, a Ojciec, żołnierz Armii Krajo-
wej. Tej armii, która nie chciała oddać
swej Ojczyzny w sowieckie łapy. A więc,
gdyby rodzice Kaczyńskich byli aktywi-
stami PZPR, a najlepiej ubistami itp. by-
łoby wokół BRACI KACZYŃSKICH
wszystk w porządku. Albo nowocześnie-
nie OK. A tak od pierwszych chwil jesie-
nnych wyborów, wokół tych 2 patriotów
dużego formatu, do tej chwili trwa dosło-
wnie bezwstydnym rykowisko przede
wszystkim medialne. Wygląda to też tak,
jakby sfera hartów otoczyła swoje ofiary
i szczeka wciąż na wysokich tonach, w
których wyraźnie słychać zgrzyt kłów i
szczęk. Niecee! Niecee! Niecee! Wszystko
na nie! Chyba już nawet kiwanie palcami
w butach obu Kaczyńskich jest obszcze-
kiwane na Niecee! A co tu mówić o ich
różnych inicjatywach dotyczących sposo-
bów wyciągania Polski z postkomunisty-
cznego grzęzawiska.

Ta sama sfera chartów chce zaszcze-
kać wspaniałego OJCA RYDZYKA
wraz z Jego Radiem Maryja i Telewizja
"Trwam". Na szczęście został podpisa-
ny PAKT STABILIZACYJNY między
Samoobroną i LPR. Ale znając narwi-
stość liderów tych partii, należy liczyć się
z tym, że ten PAKT może nie przetrwać
zakreślonego dla siebie czasu. A zatem
jest tutaj w nas - chciał nie chciał - dużo
Polski!

Oprócz tego na naszym polonijnym
podwórku, mieszczącym się od rzeki
Chicago do rzeki Fox, także od jesieni do
tej pory PRAWDA wzięła wreszcie w o-
bronę znanego wybitnego działacza polo-
nijnego Pana Adama Ocytko, twórcę
pięknej idei budowy Pomnika Chrystusa
Króla w Tarnowie, którego od kilka lat,
znani w mediach polonijnych dziennika-
rze i inni, zupełnie bezpodstawnie nazy-
wali złodziejami pieniędzy pochodzą-
cych ze społecznej zbiórki na budowę te-
go wspaniałego pomnika. Żeby to posąd-
zenie bardziej jakby uwiarygodnić pisa-
li i głosili na falach eteru, że Adam Ocyt-
ko za te skradzione pieniądze w wysoko-
ści 330 tysięcy dolarów kupił sobie w Ka-
nadzie samolot czarterowy i kilka willo-
wych domów. Że te pieniądze sprowadzi-
ły Ocytkę na złe drogi, które w końcu do-
prowadziły go do rozwodu z żoną. Takie
okropne obrzucanie błotem tego Polaka
patriotę trwało i trwało, aż w końcu przy-
szła ta chwila, kiedy amerykański sąd w
Chicago i polski sąd w Tarnowie, po kil-
ku latach rozpatrywania posądzenia wy-
dały orzeczenia o niewinności pana Ada-
ma Ocytki. Jak ten Człowiek teraz zmyje
z siebie to obrzydliwe błoto rzucane w
niego przez lata? Obłudnicy wiedzieli do-
brze o tym, że jak się kogoś długo obrzu-
ca błotem, to już do końca życia z tego

błota nie zdoła się całkowicie wyzwolić.
Oprócz tego można dość łatwo zauwa-
żyć, że ci oczerniacze bili z grubej rury w
Ocytkę, jako przecież główny filar idei
budowy POMNIKA CHRYSZTUSA
KRÓLA, zdając sobie sprawę z tego, że
jak ten filar runie będzie też po idei budo-

wy tego zamierzonego dzieła. Kto to
mógł się na tego rodzaju barbarzyńskie
pociągnięcia zdobyć? To jest oczywiste,
że tylko taki, co to i dzisiaj bardzo chętnie
ukrzyżowałby CHRYSZTUSA. Przecież o
to obłudnikom chodziło, by ie wzniesio-
no tego wspaniałego pomnika. Oczernia-
cze teraz zaczynają bąkać, znów na swój
obłudny sposób, że nie ma pieniędzy i nie
ma pomnika. Ale nie mówią na jakie ce-
le pieniądze się rozeszły, mimo tego, że
pan Adam Ocytko zawsze przedstawiał
im obiektywne rozliczenia wydatków do-
chodów, na dokumentach ścisłego zara-
chowania, ale obłudnicy chowali te do-
wody na dno szuflad, bo przecież nie cho-
dziło im o prawdę, ale zniszczenie idei

wzniesienia tego wspaniałego pomnika.
Pan Adam Ocytko opisuje tę całą swoją
tragedię w swoim KURIERZE. Mówi też
o tym w medium polonijnym - RADIO
POLONII 2000.

A CHRYSZTUS KRÓL tam z wyso-
kiego nieba patrzy na to wszystko i słu-
cha tego wszystkiego, i zapewne boleje
nad tym jak to POLAK POLAKOWI na
obczyźnie może wyrządzić taką wielką
krzywdę! A przecież, gdzie jak gdzie, ale
na obczyźnie powinniśmy się wspierać, a
nie niszczyć jeden drugiego.

LUTY leci sobie dalej... byle do
wiosny.

FRASZKI POLONIJNE

O kopidołkach w dołku

Pod A. Ocytko
tak dołki kopali,
aż w nie sami
powpadali...

O Adamie Ocytko

Mieszali Go lotry
z błotem,
by Mu do życia
odbrać ochotę...
a On odgarnął
to błoto,
z tegą do życia
ochotę...

Rozpacz błotniaków

Perłę błotem
obrzucali,
a Ona się perli
dalej...

Hojność Polonusa

Cadillac w skórze,
payouty duże...

Drugi grzech Ewy

Adam z dziećmi
w Kraju,
Ewa z węzłem
w Raju...




Główne polonijne kredo

Takie to polonijne
kredo -
daj sobie sam!
bo ci nikt nic nie do...

Jan Orawicz

ZAPRASZAMY
DO NOWEGO BIURA W
PALOS HILLS
10644 S. ROBERTS RD.
TEL.: 708-974-4441

PRZEPROWADZAJ SIĘ Z
doma

PLANUJESZ PRZEPROWADZKĘ?
NIE WIESZ CZY POTRZEBUJESZ CZĘŚĆ KONTENERA
CZY CAŁY KONTENER.
ZADZWOŃ DO FACHOWCÓW Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM.
ROBIMY TO NA CODZIEN WIĘC PORADZIMY CI
JAK TO ZROBIĆ NAJLEPIEJ
CZYLI TANIO, BEZPIECZNIE I BEZ BÓLU GŁOWY!!!

SPONSOR WIETRZNEGO RADIA 1080 AM - SŁUCHAJ OD 5:00 RANO

5034 S. Archer, tel.: 773-284-9111;	6287 S. Archer, tel.: 773-735-1860;
3938 W. School, tel.: 773-545-4898;	5150 W. Belmont, tel.: 773-286-2577;
5749 W. Belmont, tel.: 773-385-5300;	3410 N. Harlem, tel.: 773-622-8288;
4448 N. Milwaukee, tel.: 773-736-2900;	126 E. Irving Park, Wood Dale, tel.: 630-860-0575
8878 N. Milwaukee Niles, tel.: 847-299-5599	10644 S. Roberts Rd., Palos Hills, tel.: 708-974-4441

MEMBER OF BETTER BUSINESS BUREAU; DOMA IS A DEALER OF A STATE MONEY TRANSFER LICENSEE.